

GŁOS MAZOWIECKI

KATOLICKIE PISMO CODZIENNE

Rok I

Płock, Środa 28 czerwca 1933 r.

Nr. 143

Redakcja i Administracja: Płock, Kolegiatna 13, tel. 47. P. K. O. Nr. 63043. Redakcja przyjmuje od 10-12 i od 6-7 po poł.

Dwie pochodnie.

Intro św. św. katolicki obchód... apostołów: św. Piotra i św. Pawła. Są to dwa najpiękniejsze pochodnie w gronie Apostołów. Św. Piotr — apostoł wielkiej wiary, św. Paweł — apostoł wielkiej żarliwości i czynu.

Św. Piotr, pobożny, ubogi rybak z nad jeziora Genezaret stał się łowcą dusz i fundamentem Kościoła Chrystusowego. „Tyś jest opoka, na tej opoce zbuduję Kościół mój, i bramy piekielne nie zwyciężą go”. „Tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego”.

I ten Piotr, który niedawno załedwie zapisał się Chrystusem, idzie w świat i porywa tysiące duszy dla Chrystusa. Nie wykształcony, i trafia do ludzi o najwyższej kulturze, ubogi i pod jego błogosławiającą ręką rhyła się kłanie czoła patryjarchów podległej Romy. Nie kłaniał się, trudną, prześladowań, na set śmierci. Świątynią męczeńską przypieczętował swoje życie dla Chrystusa pierwszy Papież, założył niezmierzającą dynastję papieską.

Rozpadło się w strzępy potężne imperium rzymskie, wałły się z biegiem wieków trony, zmieniały się dynastie ustrojów społecznych czy gospodarczych, zmieniała się mapa świata, tworzyły się i rozpadały najrozmaitsze sekty, a Stołica Piotrowa trwa niezmiennie i niezabawianie, przekazując nieomylnie światu z wieku na wiek Prawdę Bożą. „Bramy piekielne nie zwyciężą go”.

A drugi apostoł — św. Paweł. Jego imię i najpiękniejszy wzór brzośwości i czynu katolickiego. Główny raz stanął przy Chrystusie, oddał Mu całe swoje życie, bo „imień żyć jest Chrystus”. Chodził więc od miasta do miasta, natchniony, płomienne listy, wreszcie z gwintą, ryczącą odwagą kładzie głowę pod miecz katowski.

Św. Paweł to najidealniejszy wzór działacza dzisiejszej Akcji Katolickiej. Znajdzie w nim piękny ideał i kapitał katolicki i społeczny katolicki. Musi ich cechować żarliwość Pawłowa i jego niezmordowany czyn, ale czyn dyktowany i owiany miłością Chrystusowej sprawy.

A nam dziś w Polsce potrzeba przesławać się tylko do czyszczenia, czy choćby do murów kościołów. Naród polski musi się zdobyć na cywilną odwagę stwierdzenia publicznego, na wszystkich okazach życia społecznego, swego charakteru katolickiego.

Ala nasz katolicyzm nie może ograniczać się tylko do czyszczenia, czy choćby do murów kościołów. Naród polski musi się zdobyć na cywilną odwagę stwierdzenia publicznego, na wszystkich okazach życia społecznego, swego charakteru katolickiego.

Odezwa Ks. Prymasa na „Dzień Morza”.

J. Em. Kardynał Prymas August Hlond z okazji „Dnia Morza” wydał odezwę do duchowieństwa następującej treści:

„Dnia 29 czerwca Polska obchodzi „Dzień Morza”. Uroczystość ta będzie wyrazem świadomości, że bez morza nie masz Polski swobodnej i potężnej i zarazem będzie wyrazem pokojowej, lecz zdecydowanej woli Narodu, który odzyskawszy niepodległość z woli Opatrzności, w sposób nie chce i nie może się wyrzec własnego morza. Najczystszy patriotyzm i instynktowne wyzwanie przeznaczenia państwa podyktowały miś tego obchodu.

Na życzenie Komitetów można tego dnia odprawić nabożeństwa na intencję, by pomyślny rozwój umożliwił Polsce jej pokojowe posłanie.

Likwidacja Powiatowego Komitetu

dla spraw Bezrobocia w Płocku.

Wczoraj w gmachu Starostwa Płockiego pod przewodnictwem p. wicestarosty Jaworskiego odbyło się likwidacyjne zebranie Powiatowego Komitetu dla spraw Bezrobocia w Płocku.

Według sprawozdania za ostatni okres działalności Komitetu t. j. od 15 grudnia ub. r. do 31 maja b. r. do kasy Komitetu wpłynęło zł. 62,068,83, na akcję Komitetu wydatkowano 58,091,41 zł. Na dzień 1 czerwca b. r. pozostało 3,977,42 zł. Artykułów spożywczych i opałowych wpłynęło do Komitetu na sumę 102,635,29 zł., rozdano tych artykułów na sumę 100,472,43 zł., pozostaje ich jeszcze na sumę 2,162,86 zł.

Po przyjęciu sprawozdania i protokołu Komisji Rewizyjnej posiedzenie zamknięto. Temsamem Powiatowy Komitet dla spraw Bezrobocia w Płocku został zlikwidowany.

Z pobytu gości zagranicznych

w Płocku.

Atrakcją wczorajszego dnia w Płocku była wycieczka lekarszy zagranicznych, stanowiących Sekcję Higieny przy Lidze Narodów. W wycieczce tej reprezentowanych było kilkanaście państw Europy, a nawet Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Do Płocka przybyła wycieczka nadprogramowo, jedynie na propozycję kierownika wycieczki po Polsce p. Dr. Kacprzaka, płockanina.

W dniu wczorajszym nieznaczący wycieczki zwiedzili w Płocku Stację Opieki nad Dzieckiem i Matką przy ulicy Kościuszki 3 (wyjaśnienie udzielali tu p. Dr. W. Netzerowa), Szpital św. Trójcy pod przewod-

nictwem p. Dr. Żółtowskiej i p. Dr. A. Beckowicza, dalej gimnazjum żeńskie im. R. Żółkiewskiej, gdzie gości przyjmowała i po gimnazjum oprowadzała p. przełożona Róścisławska. Gimnazjum zaimponowało gościom wzorowym porządkiem i urządzeniami.

Po Bibliotece i Muzeum Towarzystwa Naukowego oprowadzali gości i wyjaśniali udzielali przez T. p. Dr. A. Macieja i p. S. bina Gmberka. Bazylikę Katedralną i skarbice katedralne zwiedzili pod kierunkiem ks. Dr. Świdarskiego.

To, co widzieli w Płocku, jak oświadczyli im, zaimponowało. Za-

bilansie handlu zagranicznego wynosił blisko 20%.

Każdy teraz widzi jasno, że z utratą Bałtyku polska wymiana towarów byłaby w 80%, t. j. w 2/3 zależna od kaprysu naszego sąsiada.

A jeżeli kto ma jeszcze wątpliwości, jak Niemcy wykorzystaliby tę sytuację, niech sobie przypomni, co pisało w „Frankfurter Zeitung” z 14 czerwca 1925 r., w momencie rozpoczęcia wojny celnej: „Polska powinna przez wojnę celną, otrzymać śmiertelne rany. Na skutek tych ran utraci ona siły i swoją niepodległość, a wtedy zniszczymy ją w porozumieniu z Rosją”.

I po ludzku rzecz sądząc, ta czarna przepowiednia nie spełniła się tylko dzięki temu, że Polska miała to nieskrepowane wyjście na szeroki świat przez Bałtyk.

Dziś niema w Polsce obywatela, któryby nie widział, że dostęp do Bałtyku jest koniecznym dla niezależnej egzystencji naszego Narodu.

Dalszy rozwój stosunków gospodarczych pójdzie zapewne w kierunku samowystarczalności. Jednakże całkowita samowystarczalność pozostanie marzeniem. Wolna brama w szeroki świat przez Bałtyk jest dla nas niezbędną nawiązką.

To też w odpowiedzi na zapędy niemieckie, Mazowsze Płockie złączy się z całym Narodem w potężnej manifestacji, aby zadokumentować przed światem, że w sprawie Pomorza wszyscy w Polsce myślą jedno.

Płockie Mazowsze przy zbiorach publicznych złoży ofiarę grzeszną „Fundusz Obrony Morskiej”, bo wie, że bez Polskiej Marynarki Wojennej nie będzie Polskiego Morza. M. K.

chwyceni byli również położeniem Płocka.

Po zwiedzeniu wspomnianych obiektów goście podejmowani byli obiadem w Hotelu Angielskim. Podczas obiadu przemawiali przedstawiciele wszystkich reprezentowanych państw. Wszyscy wyrażali swoje uznanie dla kultury Polski. Związkiem w przemówieniach przedstawicieli państw słowiańskich, jak Czechosłowacji, Jugosławii i Bułgarii dwięczała nuda szczerej dla Polski sympatii.

Popołudniu goście opuszczili Płock.

Wybrzeże Bałtyku to fundament wolności.

Morze było dla wielu narodów podstawą i dźwignią gospodarczego i politycznego rozwoju. Polska ze względu na swe położenie geograficzne, jest pod tym względem w warunkach szczególnych.

Rzut oka na mapę wykazuje, jak Wisła siecią swych dopływów wiąże wszystkie polskie krainy i od wieków kładzie tętno ich życia ku Bałtykowi. Z mapy Polski każdy się przekona, że na ogólną długość naszych granic, wynoszących okragło 5,500 km., przypada 1912 km. granicy z Niemcami, 1,412 km. z Rosją, 507 km. z Litwą. A więc na przestrzeni 3,800 km. (prawie 2/3 całej długości) graniczymy z narodami, z którymi stosunki, jeżeli nie będą na długie lata wręcz wrogie, to w każdym razie nie łatwe. Granica z Czechosłowacją, skrawki granicy rumuńskiej i łotewskiej dają nam wprawdzie nieco swobody w stosunkach międzynarodowych. Całkowitą natomiast wolność i niezależność niepodległość, a wtedy zniszczymy ją w porozumieniu z Rosją”.

I po ludzku rzecz sądząc, ta czarna przepowiednia nie spełniła się tylko dzięki temu, że Polska miała to nieskrepowane wyjście na szeroki świat przez Bałtyk.

Dziś niema w Polsce obywatela, któryby nie widział, że dostęp do Bałtyku jest koniecznym dla niezależnej egzystencji naszego Narodu.

Dalszy rozwój stosunków gospodarczych pójdzie zapewne w kierunku samowystarczalności. Jednakże całkowita samowystarczalność pozostanie marzeniem. Wolna brama w szeroki świat przez Bałtyk jest dla nas niezbędną nawiązką.

To też w odpowiedzi na zapędy niemieckie, Mazowsze Płockie złączy się z całym Narodem w potężnej manifestacji, aby zadokumentować przed światem, że w sprawie Pomorza wszyscy w Polsce myślą jedno.

Płockie Mazowsze przy zbiorach publicznych złoży ofiarę grzeszną „Fundusz Obrony Morskiej”, bo wie, że bez Polskiej Marynarki Wojennej nie będzie Polskiego Morza. M. K.

chwyceni byli również położeniem Płocka.

Po zwiedzeniu wspomnianych obiektów goście podejmowani byli obiadem w Hotelu Angielskim. Podczas obiadu przemawiali przedstawiciele wszystkich reprezentowanych państw. Wszyscy wyrażali swoje uznanie dla kultury Polski. Związkiem w przemówieniach przedstawicieli państw słowiańskich, jak Czechosłowacji, Jugosławii i Bułgarii dwięczała nuda szczerej dla Polski sympatii.

Popołudniu goście opuszczili Płock.

Budowa Marynarki Wojennej — to naczelne zadanie Polski.

Wiele się pisze o dorobku kłunastoletniego panowania Polski nad Bałtykiem. Bo jest on naprawdę wspaniały. Węzły, nawiązane z morzem, wywarły już głęboki wpływ na rozwój naszego życia gospodarczego i naszej ekspansji handlowej. Sprawa Polskiego Morza znalazła zrozumienie w szerokich warstwach narodu. Nie możemy jednak poprzestać na dotychczasowych wynikach.

Niemcy swych szeroko zakrojonych planów na wschodzie nie porzuciły. Polskie wybrzeże Bałtyku będzie dla nich na długie lata pokusą, pokusą tem większą, im bardziej będziemy na wodach Bałtyku bezbronni.

A dziś jeszcze, w razie konfliktu zbrojnego, kilka pocisków armatnich z nieprzyjacielskiego krążownika obrócić może w gruzy parolnią naszą pracę nad morzem i zniszczyć te miliony, włożone w rozbudowę naszego wybrzeża. Wystarczyłby może jeden dzień, aby w najcięższych ciwilach odciać nas od świata. Trzeba przeto zapewnić wybrzeżu należyłą obronę.

Gorąco pragniemy pokoju, tak potrzebnego do pracy nad wyleczeniem ran, zadanych nam przez długą niewolę. Nie zaczepiamy nikogo. Ale nasza miłość pokoju nie sięga tak daleko, żebyśmy na pokojowej drodze oddali choć jedną piędź naszej ziemi. Nikt w Polsce nie pójdzie na żaden kompromis i żadne targo, podsuwane nam przez obcych w sprawie Pomorza. Cały naród murem stanie w obronie swoich świętych praw do Bałtyku.

Jednakże obrony na morzu się nie zaniżujemy, nie zwolna się tam pospolitego niszczenia. Musimy już dziś budować odpowiednią flotę wojenną! Polska Marynarka wojenna nie tylko w razie konfliktu zapewni nam posiadanie wybrzeża. Ona stanie się gwarancją trwałego pokoju. Nasze siły zbrojne na Bałtyku z pewnością osłabią zakusy niemieckie na nasze dziedzictwo.

To, co dziś posiadamy: 2 kontorpedowce, 3 łodzie podwodne 5 torpedowców — jest zrzutkiem floty. Aby nasza Marynarka wojenna mogła spełnić swe zadanie, musi posiadać: 3 krążowniki, 10-12 kontorpedowców i jeszcze 10-12 podwodnych łodzi.

Dotychczas na przeszkodzie stały zawsze względy skarbowo-finansowe. Dotychczasowe zainteresowanie szerszych warstw społeczeń-

stwa nosiło raczej znamiona sentymentu. Dziś przyszła pora na czyn. Nasz sąsiad zachodni porzucił już sentyment, a pracą i złotem buduje pancerniki, mimo, że kraj znajduje się w niezwykle ciężkich warunkach ekonomicznych.

Budowa floty to praca długa, wymagająca planu, cierpliwości i pieniędzy. Wykonanie tego dzieła przypadło na okres bardzo ciężki. Ale nikt za nas nie wykona tego,

co stało się dziś naszym naczelnym zadaniem i obowiązkiem narodowym.

Uczmy się z przykładu innych narodów. Niedawno Szwedzi, na ród 6 milionowy, w ciągu jednego roku zebrali 8 milionów dolarów na budowę pancernika. Musimy też i my zdać sobie sprawę z tego, że budowa floty wojennej nie osłabi naszego życia gospodarczego, lecz przeciwnie — wzmocni jego tętno. Marynarka wojenna daje silne poparcie ekspansji morskiej i stanie się dla nas i dla obcych gwarancją trwałości stosunków.

Powstały z inicjatywy Ligi Morskiej i Kolonjalnej „Fundusz Obrony Morskiej” (P.K.O. (30.680) bezwzględnie znajdzie w najszerszych masach poparcie. Dobrowolna ofiarność społeczeństwa nie sprostą zadaniom, będzie jednak wykładnikiem patriotyzmu i nastrojów, jakimi kraj jest ożywiony. Miljonowe grosze, ofiarne złożone, staną się potężnym impulsem do wykonania tego dzieła narodowego.

W swej gotowości do obrony naszych świętych praw do odwiecznej naszej ziemi, nie popełnimy już dawnych błędów, pamiętając, że niema Polski bez morza, a niema morza bez floty wojennej!

Ks. prof. Ign. Marciniak

Chór Tow. Muzycznego w uroczystościach morskich.

Biorąc udział w uroczystościach „Dnia Morza” chór T-wa pod batutą p. Karczmego dzisiaj o godz. 21 na pontonie pływającym wykoną: „Hasło”, „Nasz Bałtyk” Nowowiejskiego, „Wizję” Kazury i „Pożegnanie lasu” Klauera, oraz jutro dnia 29 czerwca na przystani T-wa Wiosłarskiego odśpiewa hymn „Nasz Bałtyk” i na akademii w Teatrze powtórzy wymienione utwory.

Program uroczystości morskich w Płocku

Dziś 28 b. m.

Godz. 15 — sygnał stalków w przystaniach na Wiśle. Dekoracja domów. Audycje radiowe przez specjalnie wystawione głośniki. Zebrania w organizacjach i wysła nie odpowiednich rezolucyj sztafety lub telegraficznie do Warszawy. Wybór delegatów na zjazd do Gdyni.

Godz. 20 — na Placu marsz Piłsudskiego zbiórka przedstawicieli instytucji, wojska, cechów, szkół, stowarzyszeń ze sztandarami i orkiestrami, wojsko i Straż Pożarna z pochodniami.

Godz. 20 min. 30 — pochód nad Wisłę. Tu przemówienie prezesa Ligi Morskiej i Kolonjalnej i puszczanie wianków z iluminacjami i ogniami sztucznymi.

Jutro 29 b. m.

O godzinie 10 ej będą dzwonić wszystkie dzwony we wszystkich kościołach w Płocku i na całym Płockiem Mazowszu, poczem odprawione zostaną uroczyste nabożeństwa.

W Bazylice Katedralnej w Płocku pontyfikalną mszę św. odprawi Arcypasterz J. E. ks. Arcybiskup Nowowiejski. Kazanie wygłosi J. E. ks. Biskup Wetmański.

Po nabożeństwie ludność miasta i organizacje zbiorą się na Pla-

cu marsz. Piłsudskiego, gdzie nastąpi przemówienie okolicznościowe, po którym uchwalenie rezolucyj, które niezwłocznie zostaną przesłane sztafetą do Warszawy.

Następnie pochód z orkiestrami uda się do przystani T-wa Wiosłarskiego, gdzie zostanie spuszczone na wodę łódź z napisami propagandowymi i oznaczeniem miejscowości. Przemówienie okolicznościowe wygłosi tu Prezes Oddziału Płockiego L. M. i K., a chór T-wa Muzycznego odśpiewa hymn do „Bałtyku”.

Na zakończenie zebrani przy wotrze orkiestrę odśpiewają „Rotę”.

Godz. 14.30 — Zawody na Wiśle: (pływaki, kajaki, hamburki, żagliwki) o nagrody. Zapisy zgłaszać do dnia 28 b. m. godz. 20 do Sekretariatu L. M. i K., ul. Kolejowa 8 (Hotel Polski), a od godz. 12 dnia 29 b. m. — na przystani T-wa Wiosłarskiego.

Godz. 16 — zabawa ludowa na Placu marsz. Piłsudskiego.

Godz. 20 — uroczysta akademija w Teatrze Miejskim, na której program złożą się: słowo wstępne prezesa L. M. i K. w Płocku, produkcja orkiestry 4 p. s. k., chóru Płockiego T-wa Muzycznego, odczyt prof. Dziadkiewicza, deklamacje dyr. Mieczysławskiego, orkiestra, chór, wreszcie Hymn Narodowy.

GDYNIA-PORT

Kto panuje na morzu, panuje nad światem, bogactwa świata całego do siebie zgarnia.

Francis Drake.

Trudności, na jakie napotkała Polska już od samego początku w korzystaniu z portu gdańskiego, natury zarówno technicznej jak i gospodarczej oraz politycznej, skłoniły ją do rozpoczęcia budowy portu, położonego na własnym terytorium.

Naturalne skierowanie się polskiego handlu zagranicznego na drogę morską spowodowało konieczność rozszerzenia portu gdańskiego, który początkowo zaprojektowany był na małą skalę, a także konieczność rozbudowy portu gdańskiego, który nie mógł poddać się zadaniom, stawianym mu przez życie gospodarcze polskiego zaplecza.

Czas pokazał, że plany wielkiej Gdyni oparte zostały na podstawie trafnych przewidywań. To też w szeregu portów światowych Gdynia należy do tych nielicznych wyjątków, które próbę kryzysu wytrzymały obronną ręką.

O roli, jaką odgrywa Gdynia

w dziedzinie ułatwienia obrotów międzynarodowych i o wstępującym jej znaczeniu, świadczą liczby następujące:

	Ruch okrętowy
Obrót towarowy	statk. ton. rej. net.
1924	10,167 t. 58 80,928
1930	3,625,748 t. 4457 4,046,121
1931	5,300,114 t. 6292 5,314,968
1932	5,194,288 t. 7214 5,670,202

Obecnie Gdynia utrzymuje handel bezpośredni z wieloma krajami, a z roku na rok zwiększa się ilość bander, reprezentowanych w jej ruchu portowym. Posiada ona obecnie przeszło 30 regularnych linii okrętowych, obsługujących ponad 100 portów świata.

O wysiłku, który został dokonywany, zanim na pustym wybrzeżu w ciągu paru lat stanęło pięćdziesiąt tysięcy mieszkańców i najbardziej nowoczesny port (pod względem tonażu statków) Gdynia w r. 1932 zajęła na Bałtyku pierwsze miejsce przed Gdańskiem i Sztokholmem) świadczą niektóre liczby, charakteryzujące rozmach tej pracy.

Od r. 1924, kiedy budowa portu została rozpoczęta, do końca r. 1932 ukończono 9.200 m. nabrzeży portowych, a przy budowie basenów wyczerpano 25 milionów metrów sześciennych ziemi, stwa-

rzając powierzchnię wodną portu o obszarze 320 ha.

Na terenie tylko portowym ulozono: 138 km. torów kolejowych i 12 km. ulic.

Ustawiono na nabrzeżach 43 dźwigi o nośności 1,5—7 tonn, zaopatrzone port w 2 dźwigi pływające o nośności 7 i 50 tonn, zbudowano 5 specjalnych urządzeń dla przeładunku węgla, których sprawność przeładunkowa sięga 400 tonn na godzinę.

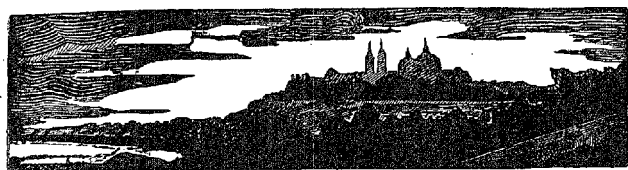
Wybudowano składy o ogólnej powierzchni 122,000 m², a wśród nich magazyny do eksportu cukru, importu bawełny, obrotu drobnicą, tytoniem i t. d. W budowie są dalsze magazyny o powierzchni 32,000 m².

Zbudowano na terenie portu szereg zakładów przemysłowych. Należą do nich m. in.: 1) chłodnia portowa, druga co do wielkości na świecie, mogąca pomieścić jednocześnie w swych komorach chłodzących około 700 wagonów towarów; 2) łuszczenia ryżu, przerabiania surowy ryż, dostarczający jej bezpośrednio z miejsc produkcji, i mogąca przerobić rocznie 100 tysięcy tonn ryżu surowego; 3) olejarnia, która oprócz właściwych urządzeń przemysłowych, posiada wielki siłos o pojemności 7.500 tonn.

W trakcie realizacji jest strefa wolnocłowa portu, która pozwoli na obsługiwanie obrotów morskich, przeznaczonych dla innych krajów, ciężących gospodarczo do tego portu. Równoległe z budową portu i miasta Gdyni postępował rozwój polskiej floty handlowej, liczącej obecnie 31 statków, przy których pomocy utrzymywane jest regularne pasażersko-handlowe połączenie z Kanadą i St. Zjednoczonymi Amerykami, Danją, portami państw bałtyckich, Anglią, Belgią i Holandią. Statki towarowe w regularnej zawijają do portów Morza Czarnego, Śródziemnego, Północnego i Bałtyku.

W latach ostatnich stworzono także podstawy pod przyszły portu ryb morskich, w którym obecnie zajęte są 23 statki, polawiające pod polską banderą śledzie na morzu Północnym. Zbudowano także w Gdyni chłodnię rybną, która jest jedną z najlepiej urządzonych chłodni na Bałtyku.

Polska odrodzona, spełniając nakaz poprzednich pokoleń, w ten sposób realizuje swe prawa historyczne i ekonomiczne dostępu do morza — a jednocześnie daje poważny wkład do obrotu przemysłowego i handlowego na terenie międzynarodowym.



KRONIKA MIEJSKA PŁOCKA

KALENDARZYK.

Dzisiaj. Środa 28 czerwca — Leona papiera.

Jutro. Czwartek 29 czerwca — Piotra i Pawła.

Dyżury lekarskie

Środa 28 czerwca — dr. Brestler, Kolegiata 4.

Dyżury aptek

Środa 28 czerwca — Włodkowski, Tumska.

Biblioteki

Biblioteka Publiczna i Czytelnia (Dobryńska 3) otwarta jest codziennie od godz. 5 do 7 popołudniu oprócz niedziel i świąt.

Muzeum Mazowsza Płockiego

Dział Historyczno-Kulturalny

(Rynek Kanoniczny 8) otwarty we wtorki, piątki i niedziele, od godz. 11 do 13.

Dział Przyrodniczo-Ludoznawczy

(Rynek Kanoniczny 2 „Pod Opactwem”) otwarty w poniedziałki od godz. 9.30 do 11.30, w środy od 8-10, w niedziele od godz. 10-13.

Muzeum Diecezjalne

otwarte codziennie od godz. 10-12, i od 14-16 w dni świąteczne, od godz. 12 do 13 oraz od 15-18.

Poradnia Przeciwalkoholowa

Polekiego T-twa Hygienicznego otwarta we wtorki, środy i piątki od 7-9 wiecz. Pogadanki w poradni są we wtorki i piątki od godz. 8-9.

Kino „Nowości”

wyświetla dziś i dni następnych film p. t. „Mekykanka”.

Temperatura

w dniu wczorajszym o godz. 8 rano + 13°, o godz. 12 + 19°, o godz. 18 + 16°.

Wiadomości kościelne

± Nabożeństwa dla inteligencji. Jutro, w dniu świętych Piotra i Pawła, odbędzie się poraz ostatni przed wakacjami letnimi msza św. dla inteligencji, odprawiana przez ks. D. Ra Dubieńskiego w Bazylice Katedralnej w każdą niedzielę i dzień świąteczny o godzinie 12 min. 30 w południe. Przerwa wakacyjna trwać będzie aż do niedzieli 20 sierpnia.

Ruch Towarzystw

△ Walne zgromadzenie Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości. Dzisiaj 28 b. m. o g. 8 wieczorem odbędzie się w lokalu Towarzystwa Kredytowego miasta Płocka (Tumska 9) doroczne walne zgromadzenie płockiego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości. Porządek dzienny zebrania przewiduje między innymi sprawozdanie z działalności zarządu, wybory uzupełniające do władz Stowarzyszenia.

Wiadomości potoczne

± Pogłoska. Rozeszła się pogłoska, jakoby obecny starosta typiński, p. Staszewski, objąć miał stanowisko wicewojewody warszawskiego. Czy ta pogłoska opiera się na prawdzie, trudno w tej chwili

coś konkretnego powiedzieć. Podajemy ją jednakże z obowiązku dziennikarskiego.

± Z nadzwyczajnego zebrania T-twa Naukowego. Wczoraj wieczorem pod przewodnictwem p. Dra Al. Maciejszy odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Towarzystwa Naukowego. Omawiano sprawy gospodarczego Towarzystwa.

± Dzisiejsze „wianki” na Wiśle. Jak już donosiliśmy, tegoroczna uroczystość „wianków” została w Płocku, tak zresztą jak i w całej Polsce, przełożona ze względu na obchodzony jutro „Dzień Morza” na dzień dzisiejszy. Dziś więc wieczorem całe koryto Wisły pod Płockiem zapłonnie licznymi ogniami i światłami i zapelni się pięknie udekorowanymi łodziami.

± Zawody wodne. Na bardzo dobrym punktu widzenia propagandy sportu wodnego pomysł wpadło płockie Towarzystwo Wioślarskie. O to w dniu jutrzejszym z okazji „Dnia Morza” organizuje na Wiśle wielkie zawody wodne o bardzo rozmaitym programie. Odbędą się więc biegi: kajaków, hamburek (parówek), żagliówek (jolek), pływackich rybackich oraz zawody pływackie.

Trasa wszystkich biegów niezbyt długa: start przy moście, meta przy przystani Towarzystwa Wioślarskiego. Początek zawodów o g. 3 popoł. Udział w zawodach mogą wziąć wszyscy płocki sportowcy wodni stowarzyszeni i niestowarzyszeni na łodziach własnych lub klubowych. Zapisy uczestników należy zgłaszać do godz. 1-ej popoł. w dniu jutrzejszym na przystani Towarzystwa Wioślarskiego.

Należy podkreślić, że zawody te organizowane są w porozumieniu z innymi stowarzyszeniami sportowymi, jak „Sokół”, Harcerstwo, Straż Ogniowa i t. d., zapewniony jest więc udział pożądaney liczby zawodników. Kierownikiem zawodów z ramienia zarządu Towarzystwa Wioślarskiego jest wiceprezes Tow., p. Juliusz Kawiecki.

± Defilada łodzi. W ramach programu „Dnia Morza” w Płocku w dniu jutrzejszym odbędzie się około godziny w pół do trzeciej popołudniu defilada na Wiśle płockich organizacji wodnych, które starają się wystawić możliwie największą liczbę jednostek rzecznych.

W defiladzie tej wezmą udział wszystkie łodzie płockiego T-twa Wioślarskiego. Skład załóg został zgóry ustalony. Zbiórka wszystkich wioślarzy na przystani wioślarskiej jutro o godz. 2-ej popoł.

± Warszawa — Płock — Warszawa. Jak się dowiadujemy, w dniu jutrzejszym odbędzie się druga kolej w bieżącym sezonie sportowym wielka impreza kolarska, organizowana przez Warszawskie Tow. Cyklistów: wyścig szosowy na przesłazni 227 kilometrów na trasie Warszawa — Płock — Warszawa. Bierzcie w nim udział cały szereg najlepszych polskich szosowców,

Wczorajszy numer „Głosu Mazowieckiego” został skonfiskowany.

Numer wczorajszy „Głosu Mazowieckiego” został skonfiskowany za artykuł wstępujący p. t. „Kto wiatr sieje... zbiera... spustoszenie”, zawierający refleksje wobec przekazywania władzy starościńskiej przez p. star. Kłotza nowemu Starościu Płockiemu, p. Rozmarynowskiemu.

W związku z tem otrzymaliśmy ze Starostwa pismo następującej treści:

Starostwo Powiatowe Płockie

L. BP. 8/28.

Płock, d. 27. VI 1933 r.

Do Pana Michała Niemiry, redaktora odpowiedzialnego dziennika „Głos Mazowiecki” w Płocku, ul. Kolegiatna 13.

Upatrując się w treści artykułu p. t. „Kto wiatr sieje... zbiera... spustoszenie”, zamieszczonego w Nr. 142 „Głos Mazowiecki” z dnia 27 czerwca 1933 r. cech przestępstwa z art. 255 § 1 K. K., na podstawie art. 27 Dekretu z dnia 7-II-1819 w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych (Dz. Praw z dnia 8-II-19 r. Nr. 14 poz. 185), zarządzam zajęcie dziennika Nr. 142 „Głos Mazowiecki” za ustęp od słów „naj-

zwyczajniejszy to” — do słów „odcinkach życia powiatowego”.

Równocześnie kieruję sprawę do Pana Prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Płocku.

Za Starostę: (—) Jaworski,
Zastępca Starosty.

Dwa znamienne przejawy.

Pożegnanie p. star. Kłotza. Imieniny p. star. Rozmarynowskiego.

W Starostwie w Płocku odbyło się pożegnanie p. star. Kłotza. Zebrali się niewielkie grono osób.

Nowy Starosta Płocki, p. Władysław Rozmarynowski obchodził wczoraj dzień swych imienin. Z racji tej z powiatu rawskiego, gdzie był dotychczas starostą, Sołnizant otrzymał całą moc deprecjacji i listów z życzeniami od najrozmaitszych organizacji społecznych, duchowieństwa katolickiego, przedstawicieli płockich gospodarzy i t. d. Widać dobrym, taktownym i beztrocznym był tam Włodarczyk powiatu.

Ceny rynkowe w Płocku.

Na wczorajszym targu zbożowym w Płocku płacono za: (w metrach):

Zyto	„	zł. 19.—	do 21.—
Pszonica	„	„ 38.—	do 40.—
Owies	„	„ 14.—	do 15.—
Jęczmień zbierany	„	„ 17.—	do 18.—
„ browarny	„	„ —	—
Otręby pszenne	„	„ —	— bez obroń.
„ żytnie	„	„ 11.—	do 12.—
Kasza	„	„ 6.—	do 8.—

Tendencja na zboże zwykła. Dowóz i obroty średnie.

Na rynku żywności (za klg. żywej wagi):

Bydło (opasy)	„	0.40	do 0.50
Świnie tużnie	„	0.80	do 1.—
Bekony	„	0.70	—
Cielęta	„	0.40	—

Dawóz średni. Obroty spore.

Ceny w jatkach: (za klogr.):

Wołowina	„	zł. 1.00
Cielęcina	„	„ 1.00
Węprzawina	„	„ 1.50
Schab	„	„ 1.60
Słonina	„	„ 1.80

Na rynku nabiałowym:

Jaja (za mendel)	„	zł. 0.90	do 0.90
Masło wyborowe klg.	„	2.60	(bort).
„	„	3.00	(defal).

m. in. zwycięzca tegorocznego biegu „Expressu Porannego”, Kielbasa.

W Płocku zawodników należy się spodziewać w godz. obiadowych.

± Odnowienie Domu Tow. Naukowego. Donosiliśmy niedawno o rozpoczęciu restauracji zewnątrz starej kamienicy płockiego Towarzystwa Naukowego obok Pałacu Arcybiskupiego. Prace te dobiegają już obecnie końca. Naprawiony został narożnik dachu, ściany zostały otynkowane, obecnie stawia się kawałek nowego parkanu ceglanego i wykłada tylnokowanie dolnej części muru frontowego.

RADJO.

Środa 28 czerwca

WARSZAWA 7.00 — Kiedy ranne wstają zorze. 12.05 Muzyka saloonowa. 12.25 Przegląd Prasy. 12.35 Płoty. 13.10 Kom. Państw. Inst. Eksp. 13.15 Płoty. 13.20 Kom. P.I.M. 15.25 Kom. gospodarczy. 15.35 Przeboje w wyk. chóru „Jaroda”. 15.45 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15.50 Płoty. 16.00 Koncert solistów. 17.00 Skrzynka pocztowa 17.15 Muzyka z Cichociemki. 18.15 Polska wyprawa na Mont. Pele. 19.20 Rozmaitości. 19.35 Program na dzień następny. 19.40 „Na widnokręgu”. 20.00 Koncert. 22.00 Muzyka taneczna.

Czwartek 29 czerwca

WARSZAWA 9.00 Tr. muzy. św. polowej z Gdyni. 11.05 Płoty. 12.05 Przegląd Prasy. 12.35 Płoty. 13.10 Kom. Państw. Inst. Eksp. 13.15 Płoty. 13.20 Kom. P.I.M. 15.25 Kom. gospodarczy. 15.35 Przeboje w wyk. chóru „Jaroda”. 15.45 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15.50 Płoty. 16.00 Koncert solistów. 17.00 Skrzynka pocztowa 17.15 Muzyka z Cichociemki. 18.15 Polska wyprawa na Mont. Pele. 19.20 Rozmaitości. 19.35 Program na dzień następny. 19.40 Kwadrans poetycki. 20.00 Muzyka lekka. 21.00 Recital fortep. 21.50 Capetzyk z Gdyni. 22.50 Koncert.

Piątek 30 czerwca

WARSZAWA 7.00 — Kiedy ranne wstają zorze. 12.04 Płoty. 12.25 Przegląd Prasy. 12.35 Płoty. 13.10 Kom. Państw. Inst. Eksp. 13.15 Płoty. 13.20 Kom. P.I.M. 15.25 Kom. gospodarczy. 15.35 Przeboje w wyk. chóru „Jaroda”. 15.45 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15.50 Płoty. 16.00 Koncert solistów. 17.00 Skrzynka pocztowa 17.15 Muzyka z Cichociemki. 18.15 Polska wyprawa na Mont. Pele. 19.20 Rozmaitości. 19.35 Program na dzień następny. 19.40 Kwadrans poetycki. 20.00 Muzyka lekka. 21.00 Recital fortep. 21.50 Capetzyk z Gdyni. 22.50 Koncert.

Chcesz użyć ubogim
złóż ofiarę na „Caritas”

Zarząd Zakładu Anioła Stróża w Płocku

poleca pamięci Szanownej Publiczności swoje działy prac:

Pranie, prasowanie, pranie chemiczne, szycie bielizny i koldor, jak również i aparatów kościelnych, haft bielizny, kolorowy i złoty.

171—8—8

PŁOCK — STARY RYNEK 18.

Z Mazowsza Płockiego

SKEPE, pow. lipnowski.

Leśniczy zastrzelił robotnika. Leśniczy lasów skeptów Szagonek chciał odebrać dubeltówkę 35 letniemu robotnikowi Stanisławowi Napiórskiemu. Wobec oporu Napiórskiego Szagonek dał mu trzy strzały, kładąc robotnika trupem na miejscu.

Policja aresztowała Szagonek i osadziła go w więzieniu lipnowskim.

Napiórski pozostawił żonę i czworo dzieci.

Ciekawe zdarzenie pod Pułtuskim.

Wiesze Przemiarowo pod Pułtuskim była onegdaj terenem ciekawego zdarzenia.

Przez Przemiarowo wracali pieszo z Częstochowy dwie kobiety. Zmęczone usiadły pod rozłożystym drzewem przydrożnym, by odpocząć. Ponieważ były bardzo przemęczone, zasnęły.

Tymczasem nadeszła burza z piorunami. W pewnej chwili w drzewo, pod którym owe kobiety spały, uderzył piorun. Rozpłatał całe drzewo w strzępy. Kobiety zostały wprawdzie nieco ogłuszone, ale wyszły zupełnie bez szwanku. Gdy ocknęły z przestachu, obydwie padły na kolana i ze łzami w oczach oświadczyły, że to chyba cud M.B. Częstochowskiej.

Wypadek ten wywołał w całej okolicy zrozumiałe wrażenie.



Dbajcie o swoje zdrowie!

„Swajcarskie Gorzkie Ziolo” (z marką „Kogn”) stosowane są przy chorobach żołądka, kiszki, obstruktacji i kamieni żółciowych.

„Swajcarskie Gorzkie Ziolo” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcję organów trawienia i działającym przeciw otłuszczeniu. Sprzedają apteki i składki apteczne.

Ziemia i inwentarz żywy w pow. Płockim

Na Mazowszu Płockiem zanika hodowla owiec.

Z ogólnej powierzchni ziemi w powiecie płockim, wynoszącej 138,131 hektarów, użytkowanej rolniczo jest 125,838 ha, w czym grunty ornych—113,257 ha, sadow i ogrodów—1,545 ha, łąk—4,041 ha, pastwisk—6,995 ha, lasów—6,996 ha, inne grunty i nieużytki—5,297 ha.

Na 100 hektarów użytkowanej rolniczo ziemi wypadają przeciętnie następujące liczby zwierząt gospodarskich: koni—15,5, bydła rogatego—35,4, trzody chłewnej—25,8, owiec—2,0 szt.

W porównaniu ze stanem inwentarza w całym województwie powiat płocki hoduje więcej koni i trzody chłewnej, mniej natomiast bydła rogatego i owiec.

Ogólny stan zwierząt gospodarskich w powiecie płockim według ostatniej rejestracji z dnia 30.V.32

Przymusowa mechanizacja piekarni.

W myśl rozporządzenia ministra spraw wewn. o uporządkowaniu piekarni do końca bież. roku wszystkie piekarnie, istniejące na terenie Rzeczypospolitej muszą być zmechanizowane, a to pod groźbą przymusowej likwidacji. Przeciwno temu obowiązkom demonstrują bardzo gwałtownie piekarnie żydowskie, których w ostatnich latach namnożyła się wyjątkowo wprost ilość. Zapobiegają one o odroczenie prekluzyjnego terminu, broniąc się tem, że trudności uzyskania kredytów nie pozwalają im na podjęcie jakichkolwiek robót inwestycyjnych. W rzeczywistości wiele z tych piekarni pozostawia dużo do życzenia pod względem całkiem prymitywnych wymogów higieny. Dodać należy, że w samej stolicy—gdzie przepis o mechanizacji miał być ściśle zastosowany—uległoby zamknięciu około 2,000 warsztatów piekarskich.

Pracownia krawiecka

A. BARCZEWSKI

były krawiec znanej firmy W. Zaremba w Warszawie przyjmuje obstalunki.

Płock, Sienkiewicza 29 (front).

WYKONANIE SOLIDNE!

CENY NISKIE! 185-15 3

r., jest następujący: koni 19,728, bydła rogatego—44,651, trzody chłewnej—32,355, owiec—2,542, kóz—70 sztuk.

W stosunku do roku 1921 widzimy zwiększenie się stanu koni o 3,288 szt., bydła rogatego o 4,309 szt., trzody chłewnej o 1,661 szt. podczas gdy stan owiec uległ dość szemu zmniejszeniu o 5,070 szt.

Zanik gwałtowny rozpowszechnionej w dawnych latach na Mazowszu Płockiem hodowli owiec zaczął się już na krótko przed wojną światową, a w czasie niej uległ prawie zupełnej likwidacji, zmniejszając się w stosunku do roku 1907 o 87 proc., a w stosunku do roku 1912—o 33 proc. Obecnie, jak widzimy, zanika zupełnie.

Potomek cesarzy

umarł jako żebrak.

Z Mediolanu donoszą: Ostatni potomek bizantyjskiej dynastii Komnenów, nazwiskiem Lusignan, zmarł w Mediolanie w jednym z przytułków jako żebrak.

Lusignan miał za sobą życie pełne przygód. Wreszcie prowadził w jednej z małych miejscowości północnych Włoch kawiarnię, która zbankrutowała. Pomimo 77 lat wyruszył piechotą do Mediolanu dla poszukiwania pracy, nie mogąc jej jednak znaleźć, żył z jałmużny.

Dynastia Komnenów panowała w 11-ym i 12-ym wieku w Konstantynopolu, 12-ym, 13-ym i 14-ym w Trapezuncie i jakiś czas w Jerozolimie.

W Mokrem na Śląsku zmarło w strasznych męczarniach 3 letnie dziecko niejakiej Szczyrbowej. Pozostawione bez opieki w domu poszło do pieca i, bawiąc się ogniem, stanęło w pewnej chwili w płomieniach. Zostało tak poparzone, że w kilka chwil potem nieśmiertelnie biedactwo zmarło. Straszna przestroga dla matek.

MIÓD STAROPOLSKI

1 litr—21. 2.90, 1/2 litr.—1.50,

połeca 1/4 litr.—0.85

Handel win i wódek i wyrobów tytułowych

Szczepan Praskiewicz

Płock, Kościuszki 9. 183-10 2

Ogłaszajcie się w „Głosie Maz.”

BOL GŁOWY I ZĘBÓW

BOLE ARTRETYCZNE, NEURALGICZNE, GRYPE, PRZEZIĘBIENIA, USUWA ZNANY PROSZEK z KOGUTKIEM

POWODZ: 2 KOGUTKIEM MIGRENO - NERVOSOM - REG. M. W. N. 1397

WYWARBIANE SA W POSTACI TABLETOK

WYSTRZEGAJ SIE NAŚLADOWNICTWA!!

Eug. Stan. Sapura.

„Leć pieśni leć

i dusze budź i serca graj!”

Przeważnie muzyka włoska oddziaływała na rozwój muzyki wokalnej i instrumentalnej w Polsce w końcu XVI w. i w ciągu XVII w., która przyczyniła się do wyrobienia rodzimych i wielce indywidualnych talentów, z których pierwszym i największym w tej epoce był Mikołaj Zieliński. Zabytnięży też w historii samoistnie wybitne polskie talenty: ks. Bartłomiej Pękiel, Marcin Mielczewski dyr. kapeli biskupa płockiego, królewicza Karola Ferdynanda. Kapela Królewska za czasów Zygmunta III, zastępną jako jedna z najlepszych w Europie, w szeregu wielkich kompozytorów kościelnej muzyki w tym okresie jest ks. Grzegorz Gąbriel Gorczycki.

Z połączenia dawniejszych form niderlandzkich i włoskich (przewszystkiem mełowej) z chóralnym protestanckim powstała muzyka kościelna, która najwspanialej rozwinęła się w XVII w. w dziełach J. S. Bacha i J. Händla.

Luter powiada, że po teologii należy się muzyce najwyższe miejsce i cześć.

Organy zaczynają zatracać w niemieckich organistów swój czysto wokalny charakter i stają się czysto wirtuozoską sztuką. Potężna i wszechstronna twórczość Bacha, której obcom był jedynie rodzaj operowy, ma w dziełach muzyki epokowe znaczenie. Styl polifoniczny, imitacyjny i figuracyjny doprowadzony został przez autora „Pasji św. Mateusza” do szczytu doskonałości; indywidualność jego twórczego geniuszu, potrafiła przytem nadać używanym wówczas powszechnie szablonowym formom wyraz głęboko poetyczny, którego siła przetrwała wieki i przemawia do nas po dziś dzień z niezmienną żywotnością. Charakterystycznym dla twórczości J. S. Bacha był fakt, że genialny jego talent mimo swej olbrzymiej i indywidualnej siły, nagiął się stosownie do okoliczności, zdawać by się mogło, że okoliczności wielkiego twórcy wpłynęły na różnorodność jego kompozycji, które charakteryzowały średniowiecze. Wzbożąc literaturę muzyczną, pisząc szereg arcydzieł: Sonaty, Suity, Koncerty, Pasje, msze h-moll, kantaty. Formę Fugii instrumentalnej, jak wokalnej, doprowadził do zenitu doskonałości.

Muzyka Bacha połączyła w sobie genialny sposób style dwóch epok: czystej polifonii oraz harmonij i akompaniowanej melodii. Jest ona w swej formie najwyższym wyrazem doskonałości wórczej. (d. c. n.)

Nauczycielka wykwalifikowana wyjechała na kondukcję na wyjątkowo przystępnych warunkach. Władomost Płock, Kościuszki 9 miesz. p.p. Pysał w godz. od 10-cj do 13-cj.

Sprzedam fortepian w dobrym stanie. Władomost w administracji „Głosu Mazow.”

Rozkład jazdy pociągów:

Płock—Kutno	Kutno—War.	Kutno—Łódź	Kutno—Włoc.
4.51 — 6.05	6.40 — 9.35	6.15 — 7.55	6.10 — 7.18
9.20 — 10.36	12.08 — 14.45	11.57 — 12.59	11.55 — 12.5
14.55 — 16.55	17.08 — 19.25		10.48 — 11.37
	18.28 — 20.20	18.24 — 19.54	18.20 — 19.28
20.02 — 21.17	21.27 — 23.35	21.25 — 23.05	23.15 — 0.19
War.—Kutno	Łódź—Kutno	Włoc.—Kutno	Kutno—Płock
0.35 — 3.22	1.20 — 3.—	2.06 — 3.10	9.28 — 4.30
		4.55 — 6.04	6.20 — 8.19
7.36 — 10.28	9.— — 10.31	10.36 — 11.52	12.— — 13.10
8.45 — 10.41		15.47 — 17.—	
15.25 — 18.08	16.33 — 17.58	17.25 — 18.18	18.20 — 19.34

CENY OGŁOSZEŃ: za jeden wiersz m/m. na stronie tytułowej 40 gr., w tekście 30 groszy, na stronie ostatniej 15 groszy w ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr., najniższe ogłoszenie 1 zł. Nekrologi od wiersza 20 groszy. Prenumerata miesięczna 2.50 zł. Numer pojedynczy 10 gr. Reklamy Redakcja nie zwraca.

Redaktor odpowiedzialny: Michał Niemir w Płocku.

Wydawca: Ks. Pralat Ludwik Wilkoński.

Odbito w drukarni „B-cin Dąbrowska” w Płocku.